

## Z traktatu św. Ludwika de Montfort

"164. 2) nabożeństwo to jest środkiem pewnym, by dojść do Chrystusa, gdyż pragnieniem Najświętszej Dziewicy jest prowadzić nas do Chrystusa drogą pewną, podobnie jak miłosną wolą Jezusa jest prowadzić nas bezpiecznie do Ojca Przedwiecznego. Niechaj dusze dążące do doskonałości nie sądzą błędnie, że Maryja mogłaby stać się dla nich przeszkodą w ich zjednoczeniu z Bogiem. Bo czy jest możliwe, by Ta, co przed Bogiem znalazła łaskę dla całego świata i dla każdej poszczególnej duszy, była dla kogokolwiek przeszkodą, gdy idzie o uzyskanie owej wielkiej łaski, jaką jest zjednoczenie z Bogiem? Czyż byłoby możliwe, żeby Ta, która była pełna łaski oraz przebogata w dary Boże, zjednoczona z Bogiem i przebóstwiona tak, iż sam Bóg raczył się w Niej wcielić, stanęła na przeszkodzie tam, gdzie celem jest zupełne zjednoczenie z Bogiem?

Inne, nawet święte stworzenia, mogą niekiedy opóźnić zjednoczenie z Bogiem, to prawda. Ale nie Maryja – jak powiedziałem i powtarzać będę bezustannie. Jednym z powodów, dla których tak mało dusz dochodzi do pełni wieku Chrystusa, jest to, że Maryja, która była i jest zawsze Matką Syna i Oblubienicą Ducha Świętego, nie jest dostatecznie ukształtowana w ich sercach. Kto chce mieć owoc dojrzały i o pięknym kształcie, powinien mieć drzewo, które go rodzi.

Kto chce mieć owoc życia, Jezusa Chrystusa, powinien mieć drzewo życia, którym jest Maryja. Kto chce doznać w sobie działania Ducha Świętego, powinien być zjednoczony z Jego wierną i nierozłączną Oblubienicą, z Najświętszą Maryją, która Go czyni urodzajnym i płodnym, jak to już wcześniej zostało dowiedzione.

165. Bądźcie zatem przekonani, że im więcej we wszystkich waszych modlitwach, rozmyślaniach, czynach i cierpieniach, będziecie się wpatrywać w Maryję, choćby w sposób nie całkiem jasny i wyraźny, ale przynajmniej wejrzeniem ogólnym i niejako instynktownym, tym doskonale odnajdować będziecie Tego, co zawsze jest z Maryją - Chrystusa wielkiego, potężnego, działającego i niepojętego, który przebywa w Maryi bardziej niż w niebie lub w jakimkolwiek stworzeniu wszechświata. Jest więc oczywiste, że Matka Boża, cała zanurzona w Bogu, nie może przynigdy dla człowieka dążącego do doskonałości być przeszkodą w drodze do zjednoczenia z Bogiem.

Przeciwnie, nie było dotąd i nigdy nie będzie stworzenia, które by dla nas było skuteczniejszą pomocą w osiągnięciu tego wielkiego celu. Maryja bowiem udziela potrzebnych ku temu łask, jak słusznie zauważył św. German z Konstantynopola, który powiada, że ktokolwiek bywa napełniony myślą o Bogu, to tylko przez Maryję. Z drugiej zaś strony, chroni nas ta Dobra Matka od złudzeń i oszustw złego ducha."